

## KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 24 Marca v. s. 1826 roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sanktpetersburskich jest dnia 16 marca.

Przeszłej soboty, 15 marca, w dniu przeznaczonym na pogrzeb wiekopomney pamięci CESARZA ALEXANDRA, NAYJAŚNIEJSZY CESARZ i cała Familija CESARSKA udali się ze swym orszakim, około godziny 11 zrana do Soboru Kazańskiego, gdzie już znajdowały się zgromadzone wszystkie osoby, mające składać ostatnie oddziały konduktu. Po odprawionych modłach przez Nayprzewielebniejszego Metropolite, zdjęli trunę z katafala Jenerał-Adjutantów i Adjutantów bokowi zesłego CESARZA, a processya wyszła w tymże porządku i z tymże samym ceremoniałem, jaki był zachowany d. 6 marca, w czasie uroczystego wejścia karawanu do Petersburga — Udała się ona przez prospekt Newski; zwróciwszy na lewo, przeszła mimo starego pałacu Michajłowskiego, i przez Pole Marsowe; zkład przez most nowy, wiodący do twierdzy, przybyła do soboru św. Piotra i Pawła, miejsca grobów naszych Monarchów.

Po obu stronach ulic, któremi przechodził kondukt stały uszykowane wojska; ciżba ludu tłoczyła się po ulicach, na balkonach, po oknach, okrytych po większej części żałobą, a nawet i po dachach — Porządek do zadziwienia zachowany był w czasie tej processyi.

Wóz żałobny posuwał się, ozdobiony jak największą okazałością i otoczony całą świetnością religii. NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEGOMOŚĆ postępował za wozem, w towarzystwie JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI Wielkiego Xięcia MICHAŁA, ICH KRÓLEWSKICH WYSOKOŚCI Xięcia Oranii, Xięcia Wilhelma Pruskiego, Xiążęcia Alexandra Wirtemberskiego z Xiążętami swojemi synami, Feldmarszałka Xiążęcia Wellingtona, Jenerała Hrabiego Totstowa, i Jenerał-Porucznika Emmanuela — Dalej szli: Naczelnik głównego sztabu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, tudzież cały dóm wojskowy — ICH CESARSKIE MOŚCIE CESARZOWA ALEXANDRA i CESARZOWA MATKA jechały w pojeździe z JEGO CESARSKAJ WYSOKOŚCIĄ Wielkim Xięciem Następcą tronu i z JĘY KRÓLEWSKĄ WYSOKOŚCIĄ Xiężną Maryą Wirtemberską.

Za przybyciem do Soboru św. Piotra i Pawła, ciało było zdjęte przez tychże Jenerał-Adjutantów i Adjutantów bokowych zmarłego CESARZA, którzy do tego byli wyznaczeni w Soborze Kazańskim — Pomiedzy nimi widziano, naszego posła przy dworze Londyńskim, hrabiego *Lieven*, jednego z Jenerałów naydawniej przywiązanych do Osoby CESARZA ALEXANDRA, a który był tego rana, d. 15, ostatnim Jenerał-Adjutantem służbowym; hrabiego Orłowa-Denisowa, tego wiernego stróża drogiego składu, jego czuności i pieczy powierzonego, oraz tylu innych, którzy nabyli prawa do nayżywszej wdzięczności swych współobywateli, przez swe chwalebne poświęcenie się i pobożną gorliwość, czego ciągłe dawali dowody w długiej i bolesnej podróży, gdzie ich żal za każdym odnawiał się krokiem, na widok powszechnego strapienia.

Członkowie ciała dyplomatycznego i inni znakomici cudzoziemcy, już się znajdowali w Soborze św. Piotra i Pawła, kiedy karawan tam przy-

był — Wewnątrz cała świątynia, okryta kirem, wystawiała smutniejsze przyozdobienie, z uroczystszeń jeszcze wrażeniem, jak w Soborze Kazańskim — Modły pogrzebowe natychmiast się rozpoczęły.

Gdybyśmy nie byli pewnymi, że każdy we własnym sercu znajdzie czém nastarczyć opis tak niedoskonały, wypadłoby raczej zamilczeć o owych rozdzierających wzruszeniach, które wyczerpały niejako wszelką moc boleści, przy ostatniem pożegnaniu przez Familiją Cesarzką świętych szczątków, z któremi nazawsze rozłączyć się miała — Ze zaś wstęp do świątyni, dozwolony był dwóm tylko pierwszym klassom, wielkim urzędnikom, urzędnikom i służbie Dworu, tudzież tym, którzy nieśli Regalija i ordery, mniej zatem była znaczna liczba przytomnych osób, z których większa część miała szczęście przybliżyć się do zmarłego CESARZA, i bydz obypaną Jego dobrodziejstwem — W Soborze Kazańskim, składano hołdy publiczne Wielkiemu Monarsze, Panu dwódziesięciu narodów dla wspólnej ich szczęśliwości, pod jednym połączonym berłem, a głęboką wszystkich boleść w oznakach, powściągała cześć, nakazywana przez Naywyższą dostojność, w samym jej nawet milczeniu. W Soborze św. Piotra i Pawła, był to raczej obraz zgromadzonej Familii, dający wolny bieg łzom, po stracie uwielbianej swej głowy — Trzeba sobie wystawić, jeśli można, Dostojną Monarchinią, Matkę, którą niebo już nie raz doświadczało okropnymi nieszczęściami, rozciągniętą bez ruchu ustopy truny jej syna, syna chwały i miłości rodu ludzkiego, który za jej czułość wypłacał się naystateczniejszym i nayczcigodniejszym przywiązaniem, a który wówczas tylko zranił macierzyńskie jej serce, kiedy jego własne już bić przestało; z drugiej strony Cesarzową ALEXANDRĘ, drżącą i prawie obumarłą, pod ciężarem swojego strapienia; młodego Wielkiego Xięcia, nadzieję naszych wnuków, który tklivością nad wiek swój wyższą, zdawał się dowodzić, że pójmował niezmierną stratę tego, w którego kiedyś wstępować ma ślady; Xięcia Wilhelma Pruskiego we łzach; Xięcia Oranii, ów wzór nayczulszej przyjaźni, poddającego się bez oporu zbytkowi swej boleści; Wielkiego Xięcia MICHAŁA, nieutulonego w żalu, a usiłującego jednak wesprzeć mężtwo w swej Dostojnej Familii; nakoniec NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA, oddanego stroskaniu, niczém wyrazić się niemogącemu; lecz razem i zniewolonego do przyzwania całej męskiej siły swojego charakteru, i użycia pewnego rodzaju mocy, iżby skłócić swoją Matkę i swoją Matżonkę, do opuszczenia świątyni, w chwili, kiedy truna miała bydz zdjętą z katafala i spuszczoną do mogiły!! — Ze wszystkich osob przytomnych, krajowych i zagranicznych, Xiążąt i poddanych, nie było żadnej, którejby duszy widok ten nie przeszył i łez nie wycisnął — Kilku starych grenadyerów, wprowadzonych do Soboru, dla pomagania w zdjęciu truny, zapomniało na karność wojskową, i widać było obficie lejące się łzy, z tych nieustraszonych oczu, które uragały się śmierci na tylu potyczkach — Nakoniec, możemyż pominąć milczeniem, owego wiernego woznicę Ilję, który nie dopuścił, aby kto inny powoził z Taganrogu wóz żałobny, i któ-

rego do ostateczney chwili, nie oderwać nie mogło od zwłok śmiertelnych swego Pana.

Nadeszła chwila wiecznego rozstania się; Jenerał-Adjutanci i Adjutanci bokowi zmarłego CESARZA, dopełnili ostatniey swey powinności — Wówczas mieszkańcy tey stolicy z niewypowiedzianym zadrżeniem usłyszeli potrójny wystrzał z dział i ręczney broni, przez woyska w szykach będące — Ziemia przyjęła Tego, którego nosić za chlubę miała, jako najzacnieyszego ze zwych dzieci.

Stan JEY CESARSKIEY WYSOKOŚCI Wielkiej Xiężny, HELENY, nie dozwolił znajdować się na ceremonii publiczney, przeniesienia i pogrzebu zmarłego CESARZA.

Po pogrzebieniu ciała wiekopomney pamięci NAYJAŚNIEYSZEGO CESARZA ALEXANDRA, korona, berło i jabłko Cesarskie, tudzież szpada zesłego CESARZA, zostały w ceremonii przeniesione do Pałacu zimowego — W skutek rozkazu osobnego NAYJAŚNIEYSZEGO CESARZA NIKOŁAJA, Hrabia Lieven, miał honor złożyć szpadę zmarłego CESARZA, NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY MATCE.

*Ceremoniał pogrzebienia ciała w Bogu spoczywającego Nayprawowiermeyszego NAYJAŚNIEYSZEGO CESARZA ALEXANDRA I.*

O dniu wyznaczonym na przewiezienie ciała zmarłego NAYJAŚNIEYSZEGO CESARZA ALEXANDRA PAWŁOWICZA z soboru Kazańskiego do Petro-Pawłowskiego, i na jego pogrzebienie, wcześniej poczynione będą od Komissyi żałobney, całemu miastu, przez Policją ogłoszenia, a w wigilią czytane będą także, przez Heroldów, ze zwyczajną ceremoniją, po wszystkich częściach miasta uwiadomienia, że ciało w Bogu spoczywającego NAYJAŚNIEYSZEGO CESARZA przewiezione będzie z Soboru Kazańskiego do Petro-Pawłowskiego i pogrzebione w nim nazajutrz.

W dniu pogrzebu z rana o godzinie 8, dany będzie z twierdzy sanktpetersburskiej, sygnał, trzema wystrzałami z dział, za którym zbiorą się wszystkie osoby i Urzędnicy, należący do processyi żałobney, Członkowie Najswiętszego Synodu, Duchowienstwo Dworu i inne Duchowienstwo, do Soboru Kazańskiego; równie także przybędą Członkowie Rady Państwa, Rządzący Senat, Jenerał-Adjutanci i Adjutanci bokowi, osoby do niesienia Regalijów i Orderów ze swemi assystentami, Urzędnicy Dworu, dwóch Heroldów i czterech Półkowników z mieczami, poprzedzających Regalija, Mistrzowie obrzędów i Wielki Marszałek z Urzędnikami Kommissyi żałobney.

Urzędnicy mający wchodzić do processyi żałobney, tak od mieysc rządowych, jak i do niesienia chorągwi i herbów, do prowadzenia koni przy chorągwiach, oraz inni Urzędnicy i komendy wojskowe, będące przy prowadzeniu ciała od rogatki do Soboru Kazańskiego, w tymże czasie zgromadzą się do naznaczonych blisko Soboru Kazańskiego domów i pomieszczą się, wedle oddziałów, ze swojemi Mistrzami obrzędów, oczekując sygnałowych wystrzałów, po których mają wystąpić z domów, zając mieysca, podług ceremoniału naznaczone, i iść w porządku przepisany.

Processya ma iść, za NAYWYŻSZYM JEY CESARSKIEY MOŚCI rozkazem, z Soboru Kazańskiego przez plac naprzeciw niego leżący, przez Prospekt Newski do Biblioteki CESARSKIEY, a zwróciwszy na lewo, przez małą sadową ulicę, mimo zamku inżynierów do Marsowego pola, przez plac Suworowa i nowo zbudowany na Nowie most do cerkwi Soborney św. Piotra i Pawła.

Kiedy ICH CESARSKIE MOŚCIE NAYJAŚNIEYSZY CESARZ z NAYJAŚNIEYSZEMI CESARZOWEMI i innemi Osobami CESARSKIEY Familii, raczą wyjechać z Pałacu zimowego do cerkwi Soborney Kazańskiej, wówczas da się z twierdzy drugi sygnał, trzema wystrzałami z dział, po którym wszyscy Urzędnicy, do processyi wyznaczeni, wyйдą z domów i w tym staną porządku, w jakim, podług ceremoniału, iść powinni.

Ceremoniał ów ma być także sam; podług którego ciało w Bogu spoczywającego NAYJAŚNIEY-

SZEGO CESARZA przywieziono do Soboru Kazańskiego.

Po przybyciu osób Naywyższych do Soboru Kazańskiego, Metropolita Serafin ze znakomitszym Duchowienstwem, odprawi krótką modlitwę nad ciałem i uda się do Soboru Petro-Pawłowskiego, dla celebrowania tam Liturgii świętey. Trunę zdeymą Jenerał-Adjutanci i Adjutanci bokowi zmarłego CESARZA, poniosą za poprzedzającymi tymi członkami Naysw. Synodu i Duchowienstwa Dworu, którzy znajdować się będą w Soborze Kazańskim, i postawią na wozie; cztery zaś Adjutanci bokowi, niosący pokrycie, przykryją niem trunę — W ówczas dany będzie sygnał trzeci, w twierdzy trzema wystrzałami z dział, i w tymże czasie żałobna processya rozpocznie swoje iście; wtedy zacznie się po wszystkich cerkwiach dzwonięcie, a w twierdzy strzelanie z dział, po jednym wystrzale na minutę; co trwać ma aż do przywiezienia ciała do Soboru Petropawłowskiego, wniesienia jego do Cerkwi i postawienia na przygotowanym katafalu; a woyska stojące, oddawać będą cześć ciału zesłego NAYJAŚNIEYSZEGO CESARZA, trzymając broń po umarłym; w bębny zaś bić i muzyka grać ma, wedle przepisów na podobne żałobne zdarzenia.

Po przywiezieniu ciała do Soboru Petro-Pawłowskiego, trunę zdeymą ciż sami Jenerał-Adjutanci i Adjutanci bokowi, równie jak pokrycie z truny, i postawią na katafalu; CESARSKIE Regalija i Ordery, niesione w processyi, ułożą się przez niosących, na przygotowanych na katafalu taboretach, przed wniesieniem truny; i wszyscy zstąpiwszy z katafalu staną o podal N a y w y ż s z y c h Osób z innemi znakomitemi Rossyjskimi osobami; a Jenerał-Adjutanci i Adjutanci bokowi, staną po obu jego stronach; na katafalu przy ciele stać będzie na straży 6 Kapitanów Gwardyi; inni zaś Urzędnicy zajmą mieysca w Soborze w tym porządku, jaki był zachowany w Soborze Kazańskim, przy wniesieniu do niego ciała.

Ministrowie zagraniczni, Osoby należące do Ciała Dyplomatycznego i Wojażerowie, przybędą wcześniej do Soboru, w ówczas, kiedy dany będzie z twierdzy 2gi sygnał trzema wystrzałami z dział, i będą umieszczeni przez Urzędników spraw ceremoniałnych, po lewey stronie katafala.

Po odprawieniu Liturgii świętey przez Członków Naysw. Synodu, z innem znakomitem i Nadwornem Duchowienstwem, śpiewane będą modły nad ciałem w Bogu spoczywającego NAYJAŚNIEYSZEGO CESARZA, podług obrzędu Greko-Rossyjskiego Wschodniego kościoła, i podług właściwego Wysockiemu JEY CESARSKIEY MOŚCI Dostojeństwu rytuału. — Zaczem po oddaniu ostatniego pokłonu ciału zmarłego NAYJAŚNIEYSZEGO CESARZA przez Osoby Naywyższe Familii CESARSKIEY, Jenerał-Adjutanci i Adjutanci bokowi weyjdą na katafal, zdeymą trunę i za poprzedzającym Metropolitą z Duchowienstwem, zaniósą ją do przygotowanej w tym Soborze mogiły i po dopełnieniu zwyczajnych obrzędów spuszczą do niej.

W tymże czasie stojące w szykach woyska, dadzą potrzykoc ognia z ręczney broni; a z twierdzy i ze wszystkich będących przy szeregach artyleryjskich dział nastąpi strzelanie — Na tém zakończy się ostatni hołd wiekopomnemu Wielkiemu MONARSZE CESARZOWI Wszech Rossy ALEXANDROWI I.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa d. 31 marca.

(z Gazety Warszawskiej.)

W tych dniach wyjechała z Warszawy do Petersburga Deputacya, mająca złożyć u stóp tronu Najjaśnieyszego MONARCHY hołd zaprzysiężonej wierności w imieniu całego narodu Polskiego.

Przewodniczy tey deputacyi JO. Xiążę Druccki Lubecki, Minister Prezydujący w Kommissyi Rządowej przychodów i skarbu, a skład jey jest następujący:

Z grońa Senatu;

JW. JX. Prażmowski, Biskup Płocki.

JW. Hr. *Bniński*, Senator Kasztelan.

Z grona Izby poselskiej:

JW. Józef Hr. *Krasiński*, Poseł powiatu błońskiego.  
— Jan *Kuzniczow*, Deputowany Cyrkułu VII.  
M. S. *Warszawy*.

W dniu 29 m. i r. b. odbył się Sejmik powiatu Warszawskiego w sali konserwatorium muzycznego, pod łaską JW. Floryana *Znamierowski* Marszałka, Sędziego pokoju Wydz. 3go powiatu i miasta *Warszawy*. Zagaiwszy posiedzenie W. Jan *Leski* Komisarz obwodu Warszawskiego, orderu ś. *Stanisława* II klasy Kawaler. JW. Marszałek w mowie swej wystawił cel zwołania seymiku, i zaprosił na Assesorów JW. *Karola Woydę*, Radcę Stanu, Prezydenta M. i P. M. S. W. orderów Kawalera, i JW. *Juliana Ursia Niemcewicza*, Sekretarza Senatu orderów Kawalera, na Sekretarza powtórną raz W. *Ludwika Lutostańskiego* obywatela. Po dopełnieniu wszelkich solenności wybrani zostali na Radców Wojewódzkich z powiatu Warszawskiego JW. *Floryan Znamierowski* Marszałek, i *Ludwik Lutostański* Sekretarz Seymiku.

#### A U S T R Y A.

*Wiedeń* dnia 17 marca.

(z *Gazety Lwowskiej*).

Wnocy z dnia 15 na 16 spał N. Pan bardzo spokojnie. Dzień dzisiejszy jest pierwszym dniem ozdrowienia i upłynął w sposobie pożądanym.

Wyzdrowienie N. Cesarza w ciągu dzisiejszego dnia pomyślnie postępowało. N. Pan nie brał więcej lekarstwa, i z najsilniejszym apetytem umiarkowanie używał pokarmów.

Dzisiaj wieczorem wszystkie teatra zostały otworzone.

Dostrzegacz Austriacki z dnia 18 marca z *Wiednia* zawiera.

Stan zdrowia Cesarza Jegomości nader jest pocieszającym. N. Pan przepędził noc przesną i dzień dzisiejszy zupełnie spokojnie.

Rano w sobotę d. 18 t. m. o godzinie 11 przed południem, odśpiewano w kościele metropolitalnym uroczyste *Te Deum*, na podziękowanie za szczęśliwe wyzdrowienie najukochańszego Monarchy, na którym znajdował się dostojny Dwór i wszyscy urzędnicy. Dla ciała dyplomatycznego osobne przeznaczono trybunę.

Podczas choroby, a osobliwie w dniach, w których zdrowie Cesarza Jmci zdawało się być najmocniej zagrożone niebezpieczeństwem, postarzano na twarzach mieszkańców tej stolicy, ów s. nutek i boleść, które zwyczajnie się malują, jako znak nieszczernej wróżby. Spieszono wtedy do Cesarzowskiego zamku, jakby dla szukania pociechy i ulgi, w strapieniu tak dotkliwem. Wtym, gdy wieść pożądana o polepszeniu zdrowia ukochanego Monarchy runęła po mieście, wnet wszyscy hurmem cisnęli się do świątyń Pańskich, na uproszenie prędkiego ozdrowienia ulubionego Ojca oyczynny. Lecz, gdy nazajutrz dowiedziano się, że stan zdrowia N. Pana pogorszył się i że Monarcha na własne żądanie śś. Sakramentami opatrzonej został, całe miasto pogratyło się w żałobie. Cesarzowskie pokoje, do których każdy ma wstęp wolny, rozległy dziedziniec zamkowy, i wszystkie do tegoż przyległe place i ulice, ciągle napelnione były tłumem ludu, który z bojaźnią się dowiadywał, i każde słowo trwogi lub nadziei ze szczerem uczuciem żalu lub radości przyymował. Wszyscy znowu śpieszyli do kościołów, z kościołów do zamku, a ztąd znowu do podnoża ołtarzów, aby u Wszechmocnego, w którego rękę złożone są losy Królów i narodów, ubłagać zachowania tak drogiego życia. Przesilenie nastąpiło dnia tego, z symptomatami zaspakajającemi, rokujące już wieczorem dla tych, którzy dzień w trwodze i troskliwości przeżyli, pewną nadzieję szczęśliwego obrótu rzeczy.

Słabe są wyrazy do wydania roskoszy i zachwycoenia, gdy nazajutrz obwieścił raport, że niebezpieczeństwo minęło i życie Cesarza ocalone

zostało. Ta radośna nowina, naksztalt błyskawicy, rozeszła się po całym mieście. Na każdej twarzy malowało się ukontentowanie; wszyscy na nowo odżyli; ruch wesoły zajął miejsce głuchey boleści, która dnia poprzedniego, jakby we wszystkich członkach krew zatamowała.

Nakoniec z pełnym zaufaniem możemy tu dodać, że we wszystkich częściach Państwa, też uczucia radości i smutku napelniały serca wiernych poddanych dla swojego Monarchy, który panując przez lat 34, zjednał sobie tę miłość, którą zwykł cieszyć się oyciec dobrotliwy, żyjący dla szczęścia swych przywiązanych dzieci.

— N. Pan przez najwyższy list gabinetowy pod dniem 28 stycznia b. r. udarować raczył wielkim krzyżem Ces. austriackiego orderu *Leopolda*, Jenerała Porucznika i Gubernatora Genui, Margrabiego *Yenne*.

— Dnia 15 przejeżdżał tedy, powracający na niejaki czas z *Konstantynopola* do *Paryża*, Jenerał Porucznik, Hrabia *Guilleminot*, francuzki poseł przy W. Poroiu.

— Dyrekcyja uprzywilejowanego banku narodowego austriackiego, spaliła we wtorek d. 14 marca 1826 wykupionych pieniędzy papierowych dziesięć milionów złotych ryńskich, w obecności C. K. Komisarza i C. K. Izby kredytu stanu i centralney nadworney obrachunkowey, w domu umyślnie do tego przeznaczonym, na stoiku przy bramie zwanej *Stubenthor*.

#### KRÓLESTWO GALICJI I LUDOMERYI.

*Gazeta Lwowska* pod dniem 22 marca, ze *Lwowa* umieściła co następuje: „Mianowany od Jego C. K. Apostolskiej Mości Biskupem Przemyskim obrzędu łacińskiego, JW. X. Jan *Potoczek*, Kawaler orderu *Leopolda*, dotychczasowy Kanonik honorowy lwowski, Proboszcz *Stanisławowski*, był d. 12 t. m. w tutejszym kościele katedralnym, przez JW. X. *Andrzeja Aloizego* Hrabiego *Ankwicza*, Prymasa Królestw Galicji i Ludomeryi, Arcybiskupa lwowskiego konsekrowanym, w czasie mszy śpiewanej, w obecności licznego zgromadzenia wszystkich stanów. — Asystującymi byli przy tym świętym i uroczystym obrzędzie: JW. X. *Michał Lewicki*, tutejszy Metropolita greko-katolickiego obrządku i JW. X. *Jan Hofmann*, Proboszcz katedralny lwowski, Opat *Żółkiewski*.

#### P O R T U G A L I A.

*Lisbona* d. 11 marca.

(z *Monitora Warszawskiego*).

Dnia 4 b. m. N. Pan doznał ataku apoplexyi, pomieszanej z wielką chorobą; dnia 5 i 6 słabość jego powiększyła się do tego stopnia, iż wzniecała obawę o jego życie. Od 6go nie doznał Monarcha nowych ataków aż do dnia 9go w wieczór; lecz wtenczas choroba zjawiała się z nowym natężeniem, i stała się przyczyną śmierci Monarchy dnia 10 marca o 6 godzinie w wieczór. Xiężniczka *Izabella Marya*, najstarsza córka Króla, objęła regencyą państwa. *Lisbona* jest spokojna.

#### A N G L I A.

*Londyn* d. 10 marca.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Wczora ogłoszono na giełdzie tutejszey bankructwo P. *Blankenhagen* i współników. Dom ten miał największy interesów z *Brazylią*.

Niepomyślny stan handlu miał także w *Ameryce* północney wpływ na kilka uchwał władzy prawodawczej. I tak Minister skarbu wniosł na kongressie, aby jeszcze na dalszy czas odłożono zmniejszenie prowizyi od części długu narodowego, trudno albowiem byłoby skarbowi dostać pieniędzy na mniejszy procent.

W prowincyi północno-amerykańskiej *Luzyanie*, blisko 200 mil niemieckich powyżej rzeki *Missuri*, odkryto górę, mającą 37 mil niemieckich długości a 9 szerokości, która ma być zupełnie ze skały solney. Próbę tej soli sprowadzono do *Marietta*.

Listy z *Buenos-Ayres* pod d. 5 listopada donoszą, iż twierdza *Montevideo* jeszcze się do tego czasu nie poddała, lubo wojsko *Buenos-Ayreskie* było ją zamknęło.

Dnia 1 stycznia Prezydent *Victoria* zagaił uroczystie kongres meksykański. W mianey mowie wystawił stan tej Rzeczypospolitey nader kwitnącym. Wierne uskutecznienie ustaw we-wnątrz kraju przyniosło nayożądane skutki. Dochody przenoszą wydatki publiczne, a handel krajowy coraz bardziej się podnosi. Prezydent wspomina z uczuciem wdzięczności o szczęśliwych związkach z Anglią, i donosi, że handlowe układy z Niderlandami i Francją rozpoczęte zostały, że mianowany jest handlowy Agent do Prus, że Rzeczpospolita otrzymała nayprzyjaźniejsze zapewnienia ze strony Danii i Szwecyi, i że wszystko spodziewać się może, iż Poseł meksykański dobre przyjęcie u Papieża znajdzie. O północney Ameryce i o jej przyjacielskich stosunkach z *Mexykiem* mówił z zapalem.

— Dnia 15. —

Jedna z tutejszych gazet pisze, iż Parlament na początku czerwca ma być rozpuszczonym.

Niedawno w *Yorkshire* tyle towarów zamówiono, iż je ledwo za 3 miesiące będzie można zrobić; wiadomości z *Manchester* są również pomyslnie.

W *Liverpool* towary większy mają odbyt, i cena ich podniosła się.

Gdy Lord *Beresford* chciał przed kilku dniami odwiedzić przyjaciela swego doktora *Briscoe* w *Waterford* (w Irlandyi), pospólstwo tameczne rzuciło na niego kamieniami i błotem. Poważnie stangreta jego, służących i konie, a gdy nareszcie z trudnością schronił się do domu przyjaciela swego, zupełnie prawie pogruchotano jego pojazd. Burmistrz kazał przeczytać ustawę o buncie, poczem rozpedzono motłoch, wydający okrzyki: *Prez z Beresfordem!*

Dwa okręty wojenne angielskie, krążące przy brzegu *Gwiny*, uwolniły w przeciągu 4 tygodni do d. 6 października, 895 niewolników murzynów, którzy się na okrętach hiszpańskich i francuzkich znajdowali. Dwa okręty hiszpańskie dawały odpór, lecz nakoniec poddały się. Dwa okręty francuzkie umknęły; na jednym z nich było 450, a na drugim 300 niewolników. W tameczney okolicy nie ma okrętów wojennych francuzkich.

Przywieziono tu z *Brazylii* szmaragd, który waży 4 funty, i szacowany jest 500,000 funtów szterlingów.

Szach perski ogłosił w odezwie wydanej w *Ispahanie*, iż każdy, ubliżający jego poddanym *Ormianom*, będzie za to śmiercią karany. Postanowienia tego było przyczyną zamordowanie znanego *Ormianina*, nazwiskiem *Agrassiet*, aresztowanego i rozstrzelanego przez *Hudzi Hashama*, naczelnika pokolenia *Shirhanisów*. Naczelnik ten został nawzajem ujęty, okuty w kajdany za przybyciem Szacha do *Ispahanu* i skazany na naystraszniejsze męczarnie. Przebito mu nos, przeciągnięto przez niego czarny sznurek, wylupiono mu oczy, poobryzano uszy, i mocno kijami zbito; piętnowano go rozpalonem żelazem, i w tym stanie zaprowadzono do więzienia, w którym ma pozostać aż do uroczystości *Ramazanu*: naówczas ciało jego ma być ówiertowane, a części zawieszone na celniejszych bramach miasta.

#### INDYE ZACHODNIE.

Dnia 1 stycznia obchodzono uroczystie w *Port-au-Prince* rocznicę niepodległości haitańskiej. Po mowie, stosowney do uroczystości dnia tego, mianey przez Prezydenta *Boyera*, w obecności, Senatu, oficerów sztabowych i francuzkiego jeneralnego konsula i sprawującego interesy, przecią-

gało wojsko, na załodze będące, w paradzie; poczem odśpiewano *Te Deum* w kościele katedralnym. (G. L.)

#### ZJEDNOCZONE STANY AMERYKI PÓLNOCCY.

(z *Gazety Lwowskiej*).

W Izbie Reprezentantów w *Washingtonie* wniesiono d. 25 stycznia rezolucyą, względem lat służby na różnych urządach byłego Prezydenta *P. Monroe*, i jak się zdaje zmierzającą do tego, aby mu dać opatrzenie.

W *Washingtonie* rozeszła się wieść, że ma być wysłane umyślne poselstwo do Francyi, dla urzędzenia roszczeń kupców amerykańskich, za straty podczas wojny poniesione.

Na kongressie w *Washingtonie* uczyniono wniosek mający za cel, aby Sekretarz stanu finansów zdał sprawę; ileby wynosić mogły koszta na wzniesienie warowni wzdłuż całych brzegów od *Bostonu* aż do *Nowego Orleanu*, jako też na linii jezior od Północy. O skutkach wniosku nie jeszcze nie namieniają.

Kommissya przez kongres ustanowiona, mająca wystawić położenie handlu zagranicznego, oświadczyła się przeciwko wszelkiemu zmniejszeniu opłaty od wprowadzenia herbaty. Tęm bardziej zwrócona była uwaga na rozstrzygnięcie tego, że herbata z *Chin* nie dawno do Angielsko-amerykańskiej osady, *Kanady*, wprowadzona, sprzedawaną jest, o 50 procentów taniej od cen herbaty w *Zjednoczonych Stanach Ameryki północney*, co tylko pochodzić musi z przemycania.

Obiedwie Izby kongresu, zajęte są teraz obradami nad wnioskiem, aby Prezydenta *Zjednoczonych Stanów* upoważnić do zniesienia nadzwyczajnych opłat, od okrętów obcych narodów, przez co zostałyby zaprowadzone zupełney wzajemności systemat, i okręty *Zjednoczonych Stanów*, na równy z ich okrętami, stanęłyby stopie.

Podług gazet angielskich, siła morska *Brazylijska* ma teraz następującą liczbę okrętów:

Okręt liniowy	—	1	budują	2.
Fregat	—	6	—	4.
Szalup wojennych	—	5	—	4.
Brygów	—	11	—	1.
Szonerów brygów	—	6	—	—
Szonerów	—	14	—	2.
Statków kanonierskich	—	20	—	8.
Okrętów osadzonych ludem	—	6	—	10.
Okrętów przewozowych	—	15	—	2.
Statków pocztowych	—	8	—	1.

#### Kurs Sanktpetersburski.

Dnia 12 marca.

Amsterdam	{ na 65 dni . . . . .	—
	{ — 3 miesiące . . . . .	45 1/2
Hamburg	{ — dni . . . . .	8 3/4
	{ — 3 miesiące . . . . .	8 1/2
Londyn	— 3 miesiące . . . . .	9 1/2
Paryż	{ — dni . . . . .	97 1/2
	{ — 3 miesiące . . . . .	97 1/2

#### Moneta Rossyjska i cudzoziemska.

Dukat hol. nowy	. . . . .	11 r. 80 k.
— — stary	. . . . .	11 r. 60 k.
Piastry twarde hiszp.	. . . . .	—
Jefimki	. . . . .	—
Rubel złotem	. . . . .	3 r. 89 k.
— — srebrem	. . . . .	3 r. 71 k.
Papiery kommissyi umorzenia długow.		
6% assyg.	. . . . .	106
6% brzęcząca moneta	. . . . .	—
5% także	. . . . .	85

Kurs wileński na assygnaty od dnia 23 marca: rub. sreb. 3 rub. 73 kop., czerw. złoty nowy r. 11, k. 80; imperyal 37 rub. 30 kop.

Pozwolono drukować. Z polecenia *JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora* *Andrzej Bucharski* Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakeyi.